

Kukiz punktuje medialne manipulacje

16 czerwca 2015

„Nauczcie się rzetelności. Nie siejcie propagandy. Szanujcie Polaków” – apeluje Kukiz do TVN i „GW”.

Paweł Kukiz jest zdziwiony ostatnim numerem pisma Tomasza Lisa. Okazuje się, że „Newsweek” wie więcej o planach Kukiza niż on sam. Tak przynajmniej wynika z reakcji Kukiza na tekst pisma. „Jeśli ktoś lubi bajki i literaturę fantasy to polecam link do przeczytania. Pan żurnalista wie już, z kim Kukiz pójdzie do wyborów i kto jest „człowiekiem Kukiza”” – zaznacza Kukiz.

Dodaje, że „system będzie robić teraz wszystko by ich dyskredytować”. „To było oczywiste i do przewidzenia. O jednym musicie wiedzieć, drogi Systemie: co innego Komitety Referendalne a co innego nasze przyszłe Listy Wyborcze” – zauważa Kukiz.

I dodaje, że „w przypadku Komitetów Referendalnych jest mi absolutnie obojętne czy moim nazwiskiem posługują się środowiska „Samoobrony”, kółka wędkarskie, pan Jagiełło, Stokłosa, prawica, lewica, centrum, czarni, zieloni, czerwoni czy różowi...” Pawłowi Kukizowi chodzi bowiem o promocję idei JOW-ów w Polsce. W sprawie referendum tylko tym się ma kierować.

Jednak co innego w przypadku budowy list wyborczych. „Jeśli jednak chodzi o Listy Wyborcze, to proszę pamiętać, że ustalane one będą ZESPOŁOWO a ich podstawowym wyróżnikiem ma być TRANSPARENTNOŚĆ- czyli przejrzystość i czystość. Będą one (i już są) ustalane wspólnie – przez KoLibra i wywodzących się z KoLibra środowisk , Ruch JOW-owski, stowarzyszenia walczące o podmiotowość obywateli, środowiska pracodawców, którym bliskie są idee Centrum A. Smitha i obrońców praw

pracowniczych. Podkreślam- obrońców praw PRACOWNICZYCH a nie swoich własnych stołków, które sobie wymościł po zomowaniu walki o interes pracownika” – wyjaśnia Kukiz i zaznacza, że „nie będzie miejsca na listach wyborczych dla tych, którzy ponad Polskę, dobro Wspólnoty, przekładają swój partykularny interes – chęć objęcia urzędu dla pieniędzy czy 'władzę dla władzy'”.

Kukiz dodał, że „przyjął na siebie rolę pełnomocnika wyborczego właśnie po to by jak najbardziej zminimalizować prawdopodobieństwo „wkręcenia się” na listy osób nieczytelnych, niejasnych, „szemranych””.

Na koniec swojego wpisu, w którym Kukiz prostuje manipulacje na temat budowanej przez niego formacji, były kandydat na Prezydenta RP zapowiada: „Już w przyszłym tygodniu podam Wam adres strony internetowej, nad którą kończymy pracę i na której znajdziecie wszystkie podstawowe informacje dotyczące naszej wspólnej walki o wolną Polskę. Znajdziecie na niej m.in. nazwiska 16 osób-reprezentantów naszej sprawy. Po jednej na województwo”.

Okazuje się, że cytowany wpis znów został zmanipulowany. Kukiz wskazuje, że TVN i „Gazeta Wyborcza” dezinformują społeczeństwo manipulując jego wpisem. „Na początek dnia kolejne kłamstwo TVN24. Może nie kłamstwo – „przekłamanie” albo lepiej – dezinformacja. TVN24 informuje, że „Na przyszły tydzień Paweł Kukiz zapowiedział start strony internetowej, na której znajdą się nazwiska 16 liderów list wyborczych, po jednym na województwo.”

„Proszę, popatrzcie na mój post niżej. Napisałem tam, że przedstawię nazwiska ” 16 osób-REPREZENTANTÓW naszej sprawy”. REPREZENTANT to nie to samo co LIDER LISTY, drogi TVN-ie. Reprezentant to ktoś w rodzaju rzecznika a nie funkcja polityczna. Nauczcie się w końcu RZETELNOŚCI dziennikarskiej. Nie siejcie propagandy. Szanujcie Polaków” – apeluje Kukiz. I dodaje: „TVN24 donosi, iż powiedziałem, że „Naszą wspólną

sprawę musi cechować ETYKIETA"". „Nie „etykieta” a ETYKA napisałem w swoim poście, nieetyczna telewizjo. To drobna różnica” – zauważa Kukiz.

Okazuje się, że również „Gazeta Wyborcza” nierzetelnie przytoczyła słowa Kukiza. „A „Wyborcza” to już po bandzie poszła. Wali po oczach tytułem, że 16 KANDYDATÓW (!) przedstawię. Tzw. „dowolna interpretacja” mojej facebookowej informacji... Jeśli wynika ona ze złej woli „Gazety Wyborczej” to mamy do czynienia z propagandą i dezinformacją. Jeśli zaś wynika ona z niechlujstwa, to sprawa jest mniejszego kalibru i możemy nazwać ją dziennikarską nierzetelnością. W każdym bądź razie świetna lekcja dla studentów dziennikarstwa” – zauważa Paweł Kukiz.

Jak widać kampania dezinformacji wymierzonej w Pawła Kukiza jest w toku. Przypadek, czy celowe działanie?

Autorstwo: ez

Źródło: Stefczyk.info